Dodatek tygodniowy

przy Gazecie Lwowskiej.

Nr. 21. Dnia 26. Maja 1860.

Jerzy Dzieduszycki,

Koniusz Wielki koronny, Starosta żydaczowski.

Przez

Maurycego hr. Dzieduszyckiego.

Treść.

Wstęp. — Kroniki familijne. — Monografia Jerzego Dzieduszyckiego. — Rodowód jego. — Lata pierwszej młodości. — Nauki pobierane. — Doktorat w Sorbonie. — Pierwsze za powrotem zajęcia. — Wysługi w obywatelstwie jako starosta żydaczowski, jako członek sądu kapturowego. — Popis rycerstwa we Lwowie. — Czynności Jerzego na sejmie konwokacyjnym. — Ułożenie paktów konwentów. — Jerzy w powitaniu do króla. — Przyjęcie posłów u gór żyglińskich.

Jak narody, kraje i miasta a częstokroć nawet i nieznaczne dziś osady, tak i pojedyncze rodziny mają swoje dzieje, które mogą być ciekawe i pożyteczne nietylko dla rodzinnego kółka ale i dla ogółu, w miarę starożytności rodu i dawności przechowanych o nim podań, udziału jaki brał w sprawach publicznych, cnót, talentów, uczoności i zasług jego członków. Ważność krajowa i literacka takich familijnych historyi dostrzega się mianowicie w świetle które rzucają wyłuszczone w nich dokładniej lub podane nowe szczegóły na ruch polityczny i rozwój umysłowy narodu, osobliwie w kraju jak nasz, gdzie naród we właściwem słowa tego znaczeniu składał się z samej tylko szlachty, gdzie więc, jak wielokrotne uczy doświadczenie jej domowe zapiski i podania mogą nawet choć w części zastąpić i tak już rozproszone, najwięcej w obczyznie będące i mniej dostępne publiczne archiwa.

Domowy zaś pożytek z takich rodzinnych kronik wynika z wielkiego do cnoty bodźca, jakim bywa dla młodszych pokoleń wspomnienie chwalebnych czynów przodków i stanowiska zaszczytnie od nich zajmowanego, bardzo też nieobojętną jest dokładna znajomość pochodzenia i stopni pokrewieństwa, mianowicie w rodzinach więcej rozgałęzionych, kiedy chodzi o stosunki majątkowe, małżeńskie i tp.

Te i tym podobne pobudki tłumaczą dla czego kreślenie dziejów pojedyńczych rodzin nie jest rzeczą nową, bo już u dawnych Rzymian napotykamy prac takich ślady. Poważny Kornelius Nepos, chwaląc w życiu Pomponiusza Attyka jego zamiłowanie w ojczystych starożytnościach przytacza na dowód tego 1) że skreślił familijne dzieje Juniuszów, Marcellów, Korneliuszów, Fabiuszów i Emiliuszów z niemałym dla powszechności pożytkiem. Wielu poźniejszych u nas i za granicą poszło za tym popędem, a nie zbywa i na takich co z dumy, próżności lub nikczemnych pobudek pochlebstwa zniżyli się do fałszów i najniedorzeczniejszych urojeń, przez co dali nawet powód do bardzo płytkich uprzedzeń przeciwko wszelkim takim pracom, a tak odstraszając nie jednego od zbierania familijnych dokumentów i historyi przynieśli rzeczywisty uszczerbek krajowi.

Rozróżniając wszakże należycie rzecz samą od wykrzywiań i nadużyć upatrując w onych dwudziestu kilku podobnych monografiach różnych polskich domów, które księgozbiory nasze posiadają, mimo wad i uchybień zupełne potwierdzenie wspomnianej dopiero publicznej i prywatnej ich użyteczności, zamierzyłem już od dawna zebrać i zestawić w jedno wszystkie wiadomości, które o mojej familii mieszczą własne jej dokumenta, różne archiwa i stare akta, rękopisma i dzieła drukowane. Znalazło się też już od początku XV. wieku niemało ciekawości, dał się wysnuć porządny na odpowiednich dowodach oparty rodowód, wyszły na jaw szczegóły i okoliczności całkiem nieznane lub w mylnem dotąd przedstawiane świetle, ukazały się osoby, których życie i czyny niemogą być i dla ogółu obojętne. A jakkolwiek praca ta w dzisiejszych czasach nie jest sposobną do druku i może długo jeszcze domowym tylko ogniskom poświęconą zostanie, możemy przecież udzielić z niej ustęp o członku familii nieostatnie przed stukilkudziesięciu laty w ojczyznie zajmującym miejsce, który jednak należy do rzędu postaci, dziś zaledwie z imienia znanych.

1) *Pomponii Attici Vita*: rozdział XVIII.

Jerzy Stanisław Dzieduszycki, syn Franciszka Wojewody podolskiego i Zofii Jabłonowskiej, Miecznikowny wiel. kor., wnuk Aleksandra, Kasztelana lubaczowskiego i Anny z Goraja Czuryłówny, urodził się około r. 1670 i otrzymał nader staranne wychowanie, bo nietylko zamożność domu rodzicielskiego i ciągła styczność z wujem hetmanem Jabłonowskim ale nawet i z dworem Jana III., gdzie ojciec jego często przebywał, musiała wpłynąć na wczesne rozwinięcie niepospolitych zdolności mianowicie wymowy, która mu zjednała poźniej niemałą wziętość a od Załuskiego nawet przesadną zapewne nazwę, „Sarmackiego Demostenesa“ 2). Nabył stopniowo wielkiej biegłości w języku łacińskim, francuzkim i włoskim, a poźniej w niemieckim, hiszpańskim i tureckim.

Odbywszy nauki u Jezuitów lwowskich, gdzie odprawił w roku 1687 filozoficzną dysputę 3), udał się następnie do Paryza i dostąpił tam rzadkiej między cudzoziemcami godności: Doktora filozofii francuzkiej Sorbony, jak to szeroko opisuje współczesny mu panegirysta 4) „Zajaśniał najprzód w Paryżu twoich talentów, nauki, przymiotów, dowcipu i cnoty splendor. Pomna dotąd Sorbonna uniwersalnej twojej z filozofii dysputacyi, jakeś snadne zadane rozwiązywał trudności, jakeś subtelnie przeciwne solwował zawiłości i t. d.).... Mówił po części prezydujący Doktor, lecz tylko twoje pochwały: milczał gdzie mu równych dowcipnym responsom niestawało panegiryków. Mijam powszechne audytora plauzy i głośne aklamacye... Liczy dotychczas Sorbonna dalekich admiracye, przytomnych gratulacye: jako cię pochwałami wynosiła najwyższych Prałatów Eminencya. Pomna: jakoś z katedry prawie na ręku applaudujących zniesiony Kardynałów... Prowadziła Cię daleko z Akademii świetna dwóch Kardynałów, liczuych Infułatów, niezliczonych Kawalerów asystencya i ledwo się oderwać mogła od chwalebnych twoich nietak odpowiedzi jak wyroków wspomnienia.“

Nie stracił więc Jerzy czasu w onym Paryżu, który jaśniał wtedy całym blaskiem Ludwika XIV., i gdzie mógł jeszcze słuchać z kazalnicy Bossueta, oglądać Fenelona wychowującego właśnie królewskie wnuki, La Fontaina, La Bruyera, Rasyna i Boilego.

Do nauk przybyła znajomość obcych, mianowicie wszystkich zachodnich Europy krajów, które koleją w młodości zwiedził. Gdy wrócił do ojczyzny, odstąpił mu ojciec za przyzwoleniem Jana III. z dnia 13. lipca 1694 starostwo grodowe Żydaczewskie, składające się wówczas z miasta Żydaczowa i włości: Turady, Iwanowce, Cuculowce, Pezany stare i nowe, Pokrowce i Pawlikowce, które objął urzędownie dopiero w lutym 1696. Z takiemi grodowemi czyli sądowemi starostwami połączona była jurysdykcya w sprawach kryminalnych i innych ważniejszych, gdzie chodziło o porządek i bezpieczeństwo, publiczne wykonanie wyroków wszystkich krajowych jurysdykcyi, testamentów, o opieki i tp. Starosta grodowy miał prawo miec a i uwięzienia i ustanawiał przy uroczystym wjeździe do grodu Sąd własny, składający się z Podstarościego, Sędziego i Pisarza z przydaniem potrzebnych urzędników biórowych z samej osiadłej w tej ziemi szlachty; sam zaś zajmował między dygnitarzami ziemskiemi drugie miejsce zaraz po Podkomorzym, a w powiatach (jak właśnie żydaczowski), gdzie Podkomorzego nie było, pierwsze.

Zgon Jana III. 17. czerwca 1696 zaszły i otwierające się bezkrólewie nastręczyły rychło Jerzemu sposobność ukazania się na publicznej widzialni.

Sejmik województwa ruskiego jak zwykle w Sądowej Wiśni zgromadzony wybrał go 27. lipca t. r. nietylko członkiem Sądu

2) *Anecdota Jabłonoviana* str. 125.

3) Jerzy Gengell w przedmowie do przypisanego mu poźniej w 1713 dzieła: *Defensio Aristotelis et philosophiae peripateticae etc. Pragae 1713 4to.*

4) Księga żywota i td. ks. Stefana Szczanieckiego. Kraków 1716.

kapturowego (w którego rękach spoczywała podczas bezkrólewia wszelka władza z obowiązkiem czuwania nad bezpieczeństwem osób i majątków i przestrzegania powszechnej spokojności, a któremu przewodniczył jego ojciec Franciszek, Wojewoda Podolski jako Marszałek i gdzie zasiadał także brat jego stryjeczny Stanisław Dzieduszycki, Chorąży trembowelski z najznakomitszymi obywatelami ziemi lwowskiej i powiatu żydaczewskiego) ale i posłem ziemi lwowskiej na sejm konwokacyjny do Warszawy od Prymasa Radziejowskiego na dzień 28. sierpnia t. r. zwołany. 5) Trzynastego sierpnia rozpoczął Sąd kapturowy swe urzędowanie we Lwowie, a na 20. t. m. zwołano pospolite ruszenie i jeneralny popis rycerstwa za ś. Jurem, którego Pułkownikiem był z urzędu swego Jerzy Bogusław Fredro, Kasztelan lwowski, Rotmistrzami zaś z powiatu żydaczewskiego Franciszek Dzieduszycki i Adam Rzewuski, Starosta wiszniński. Stanęły tam w dniu oznaczonym trzy konne pancerne Chorągwie: mianowicie z ziemi lwowskiej: Mikołaja Kossakowskiego, Czesnika lwowskiego, a z powiatu żydaczewskiego Chorągiew Franciszka Dzieduszyckiego Wojewody podolskiego (licząca 77 koni pod Chorążym Ludwikiem Dzierzkiem) i Adama Rzewuskiego, a prócz tego mnóstwo pieszej szlachty pospolitego ruszenia. Że jednak Fredro niemógł tam przybyć dla jakiejś przeszkody, powstała sprzeczka, czy należy odbyć popis przed Jerzym Dzieduszyckim jako pierwszym po Kasztelanie dygnitarzem, czy przed Marcinem Boguszem, chorążym lwowskim? — Jakoż po długich sporach uczyniła większość ów popis przed naszym starostą żydaczewskim i wniosła o tem manifest do Ziemstwa lwowskiego, mniejsza jednak część zebranych uparła się przy Boguszu, lubo niebył nawet między Rotmistrzami. 6)

Jedną z pierwszych czynności sejmu konwokacyjnego było zawiązanie konfederacyi dla zawarowania wolnej elekcyi z wykluczeniem Piasta, czyli właściwie domu Sobieskich. A że współcześnie wojska kwarciane uczyniły związek w Samborze za przewodem Bogusława Baranowskiego, na Litwie pod Grzegorzem Ogińskim, aby wymódz wypłatę zaległych żołdów, więc nasz Jerzy a za nim kolega jego Krosnowski podpisali akt konfederacyi, warując przedewszystkiem nienaruszalność praw Rzeczypospolitej, wolność głosu i wypłatę zaległych wojsku żołdów według uchwały z r. 1690. 7) Odznaczano tam Jerzego przy każdej sposobności; został członkiem deputacyi do ułożenia *Pactów Konwentów* z przyszłym Królem, 8) donosił w dobranem gronie posłów Senatowi o uskutecznionym wyborze Stefana Humieckiego na Marszałka poselskiej izby, 9) mianowano go jednym z komisarzów przy Hetmanach dla utrzymania w karności wojska i zaspokojenia słusznych jego wymagań, niemniej członkiem przybocznej rady Prymasa. 10) Chociaż więc 26. września zerwał ten sejm poseł czerniechowski Horodyński, za poduszczeniem jak sądzono królowej wdowy Sobieskiej, udało się komisarzom rozprządz wiszącą nad ojczyzną burzę, gdy Hetman w. litewski Kazimierz Sapieha połową żołdu tameczne chorągwie uspokoił, a Marszałek konfederacki na Rusi Baranowski przeprosił Hetmana w. Jabłonowskiego padając mu publicznie do nóg 11. maja 1697, w kościele bernardyńskim we Lwowie.

Sejm elekcyjny mający stanowić o nowym Królu ujrzał znów 5. maja 1697 Jerzego jako posła ziemi lwowskiej i wyznaczył go zaraz z innymi dla powitania przybyłego do Warszawy Nuncjusza apostolskiego. 11) Między licznymi kandydatami do korony najwięcej stronników liczył zrazu Franciszek Burbon, książę de Konti, bliski krewny potężnego Ludwika XIV., któremu sprzyjał i sam Prymas Michał Radziejowski. Przemógł jednak Fryderyk August Elektor saski, usunąwszy niedawno główną do tronu polskiego przeszkodę, gdy 2. czerwca t. r. w Badenie z protestantyzmu na łono katolickiego kościoła powrócił. I lubo pośród rozdwojenia umysłów Prymas 27. czerwca Francuza Królem obwołał, ogłosił współcześnie Stanisław Dąbski Biskup kujawski Sasa pod imieniem Augusta II. Do tej za popędem Hetmana Jabłonowskiego idącej strony, należał i Jerzy ze stryjecznym swym bratem Stanisławem i obudwóch podpisy znajduję na akcie elekcyjnym. 12) Mówiliśmy wyżej że miał sobie polecone z innymi ułożenie *Paktów Konwentów* z nowym królem. Warunki od Augusta podane były bardzo dla narodu korzystne, zobowiązywał się bowiem złożyć dziesięć milijonów do skarbu Rzeczypospolitej, odzyskać własnym kosztem Kamieniec Podolski i przyłączyć nazad do korony oderwane od niej poprzednio kraje, utrzymywać na swym żołdzie 6,000 żołnierza, założyć nakoniec szkołę rycerską i obmyślić inne ku obronie krajowej potrzebne środki. I imieniem jego układał się z polskiemi Deputatami poseł saski Jakób hr. Fleming, a Jerzy podpisał te pakta jako: Deputat do nich z województwa podolskiego z uroczystem zastrzeżeniem przeciw wyrażonemu tam punktowi: żeby Senatorowie i Starostowie Sądowi nie mieli Chorągwi ni Regimentów, jak racyami bynajmniej nie przekonany." 13)

Na powitanie nowo obranego króla, który w 8,000 ludzi ciągnął przez Szląsk ku polskiej granicy, wybrano poselstwo z senatorów i członków stanu rycerskiego. W imieniu Senatu miał go witać Jan Jabłonowski, Wojewoda wołyński, syn Hetmana a brat wujeczny Jerzego. Jędrzej Kryszpin, Wojewoda witebski i inni: poselska zaś izba, właściwa przedstawicielka narodu, niewidziała nikogo sposobniejszym nad naszego Jerzego aby przemówić godnie do nowego Monarchy, wyłożyć mu obowiązki jego względem przybranej ojczyzny i stosunki w jakich żaden ówczesny panujący prócz angielskiego nie stał do swego narodu; jemu więc poleciła wynurzenie swych życzeń i uczuć. 14)

Wyjechawszy z Warszawy 15. lipca t. r., stanęli 19. w Częstochowej, a gdy na zajutrz przyleciał tam z Gór Tarnowskich (*Tarnowitz* na Szląsku), Major Dorpowski z doniesieniem, że August „z niecierpliwością ich wygląda", ruszyli do Gór Zyglińskich, miasteczka na milę od Gór Tarnowskich i równie już na Szląsku leżącego, gdzie przy bramie kazano przyrządzić wielką szopę gałęziami pokrytą, a płótnem przez połowę przegrodzoną, aby w jednej części uroczyste posłuchanie, a w drugiej uczta odbyć się mogła, po obu zaś stronach dwa jeszcze namioty rozbito. Liczba przybywającej zewsząd szlachty wynosiła już około 1,500 osób. Dwie tymczasem okoliczności stały się powodem do niekorzystnych wróżb o przyszłem panowaniu; najprzód deszcz nieustanny, który uroczystość do trzeciego dnia odłożyć zmusił, a u znudzonych obudził domysły jakoby same Niebo zdawało się opłakiwać naprzód wielkie utrapienia. Potem widok dwu orłów białego i czarnego, co się w powietrzu ukazały i rozpoczęły z sobą zaciętą walkę; co gorsza, że biały od czarnego ugodzony, spadł na samą szopę i od przytomnych podniesiony ledwie nie ledwie przyszedł do siebie. — Na zajutrz (mówi autor diaryusza), to jest we wtorek 23. Julii, posłowie zgromadzeni poczęli rozprawiać między sobą u Wojewody wołyńskiego, jakim porządkiem ten wjazd ma się odbyć i wielu oratorów być powinno, a to z racyi Starosty wschowskiego Radoszewskiego, który ustroiwszy sobie fantazyę (jako on był zawsze człowiek fantastyczny), Staroście żydaczowskiemu Dzieduszyckiemu, godnemu z osoby kawalerowi, wcześniej jeszcze od stanu rycerskiego na funkcyę oratorską uproszonemu, miejsca swego ustąpić zaprzeczał."

Przerwali atoli te swary przybyli od Augusta sascy dworzanie, zapraszając doń posłów. Rozpoczęła się więc świetna kawalkata ku Górom Tarnowskim, podobna do wojska ciagnącego a jaśniejąca bogactwem jeźdców i przyborami rumaków. Przyjął ich August siedząc, okryty dyamentami, w krześle pod baldakinem, otoczony orszakiem odpowiednim swej godności, a ujął sobie zaraz wszystkich, schodząc z miejsca swego i każdego mile witając. (D. c. n.)

5) Obacz w Tomie 261 rękopism. bibliot. Ossolin. str. 103 instrukcyą daną wtenczas posłom, mianowicie: Jerzemu Dzieduszyckiemu, Mikołajowi Kromowskiemu, Konstantemu Wapowskiemu, Józefewi Mniszchowi i Samuelowi Orzechowskiemu.

6) *Acta terrestria Leopl. Relationum* ks. 88 str. 26 w aktach u OO. Bernardynów złożonych.

7) *Volumina legum* T. 5, str. 852.

8) Tamże str. 868.

9) *Epistole historico-familiares* Załuskiego, T. 2, foliant, 3 str. 77.

10) *Volumina legum* T. 5. str. 840, 842 i akta familijne.

11) Załuski *Epistolae hist. fam.* T. 2. *fol.* 3 str. 344.

12) *Volumina legum* T. 5. str. 911.

13) *Volumina legum* T. 6. str. 39 — 40.

14) Te i następujące szczegóły wyjęte z „Diariusza Negotiaciej Jaśnie Wielmożnych, Wielmożnych Jmć. Panów Posłów od Rzeczypospolitej do Króla Jmć. obranego Fryderyka Augusta *cum denuntiatione* wyprawionych z Warszawy 15. Julii 1697." W księgoz. Im. Ossol. pod l. 3,808 *folio*. Wydrukowano także diaryusz, przy „Krótkiej adnotacyi Sejmów i td." Franciszka Puławskiego w Lublinie 1740 *folio*, niemniej w broszurce wydanej w Wilnie 1854 przez Władysława Syrokomlę (Kondratowicza) pod tytułem: Dwie koronacye Sasów etc."

Obrót handlu krajowego
w lwowskim okręgu administracyjnym.
W styczniu 1859.

(Obacz Nr. 20 Dodatku tygodniowego.)

Przywóz do kraju.

Wprowadzono		W lwow. okręg. adminis r.	na Bukowinę
	funtów		
Wyroby jedwabne pospolite . . .	„	35	1
„ ze związku celnego . .	„	9	—
„ wszelkie inne	„	40	3
Cerata gruba	„	4	—
„ przednia cienka	„	1,33	2,04
Suknie i stroje pospolite	„	16	7
„ przednie	„	1	3
„ najprzedniejsze	„	36	5
Wyroby szczotkarskie przednie .	„	55	—
„ najpospolitsze	„	49	—
Papier przedni	„	1,16	—
„ ze związku celnego . .	„	79	—
„ najprzedniejszy	„	37	—
Obicia papierowe	„	—	2,02
Wyroby z papieru	„	4,34	1,64
„ ze związku celnego . . .	„	29	9
Wyroby kuśnierskie surowe . .	„	1,59	27
„ ze związku celnego . .	„	26	—
„ gotowe	„	6	1
Skóry proste	„	11,05	22
„ przednie	„	9	—
Wyroby ze skóry i z kauczuku .	„	1,58	1
„ przednie	„	10	1
„ inne tego rodzaju	„	2,80	1
Róg wielorybi	„	6	—
Wyroby kościane	„	11	—
„ ze związku celnego . . .	„	1	—
Wyroby drewniane najpospolitsze	„	53,51	52
„ pospolite	„	3	—
„ przednie	„	5	1
„ najprzedniejsze	„	17	8
Wyroby koszykarskie	„	12,93	9,36
Szkło pospolite	„	3	—
„ ze związku celnego . .	„	2,58	—
„ średnie	„	2	2
„ ze związku celnego . . .	„	98	—
„ przednie	„	8	—
Kamienie drogie	„	25/100	—
Korale	„	2,97	—
Perły prawdziwe	„	1 35/100	—
Wyroby z drogich kamieni . . .	„	3	—
Wyroby gliniane najpospolitsze .	„	4,14	20
„ pospolite	„	—	4
„ średnie	„	9,91	41
„ najprzedniejsze	„	2	—
Wyroby żelazne najpospolitsze .	„	13,70	—
„ ze związku celnego . . .	„	—	3,43
„ pospolite	„	63	—
„ ze związku celnego . . .	„	4,76	—

Wprowadzono		W lwow. okręg. administr.	na Bukowinę
	funtów		
Wyroby żelazne przednie	„	4,74	1,18
„ ze związku celnego . .	„	3,61	82
Zbroje	„	1,39	—
„ ze związku celnego . .	„	—	2,52
Wyroby z kruszcu bliżej nieoznacz.	„	6,89	97
„ cynkowe, mosiężne . .	„	2,02	34
Instrumenta	„	2,89	2
„ ze związku celnego . .	„	1,87	—
Drobny towar najprzedniejszy . .	„	21	3
„ przedni	„	25	5
„ ze związku celnego . .	„	28	—
„ pospolity	„	1,17	17
Okulary	„	3	—
Drobny towar najpospolitszy . .	„	21	—
Lekarstwa gotowe	„	5	—
Kleje różnego rodzaju	„	2,00	50
„ ze związku celnego . .	„	13	—
Preparata chemiczne przednie . .	„	6	—
Wyroby farbierskie przednie . .	„	11	—
„ bliżej nieoznaczone . . .	„	9,46	3
Świece woskowe	„	—	51
„ stearynowe	„	23	4
„ łojowe	„	5,77	21
Mydło proste	„	37	—
„ pachnące	„	37	7
Kabzle	„	—	2
Książki, mapy, muzykalia . . .	„	8,03	24
„ ze związku celnego . .	„	21,41	4,53
Obrazki i litografie	„	30	—
„ ze związku celnego . . .	„	61	—
Malowidła	„	83	—
„ ze związku celnego . .	„	4	—
„ inne tego rodzaju . . .	„	—	19,00
Kości, rogi, podroby	„	94,30	1,78
Woły i byki	sztuk	94	464
Krowy	„	1	309
Jałownik	„	—	14
Cielęta	„	—	1
Owce, kozy, skopy, barany . .	„	—	5
Nierogacizna	„	87	600
Konie i źrzebięta	„	310	44
Dziki	„	—	1
Różne zwierzęta	„	—	3
Wozy i sanie	„	—	1
Drzewo na opał	stóp kub.	500	—
„ transport lądem	„	29,829	15,320
„ fabryczne	„	106	—
„ transport lądem	„	277	—

Wywóz z kraju.

Wywieziono		Z lwows. okręg. administr.	z Bukowiny
	funtów		
Kawa surowa i surogaty	„	—	44,56
Herbata	„	40	—
Rośliny ogrodowe świeże	„	—	16,00
„ przyprawne	„	—	69,37
Żyto, hreczka, proso	„	8,40	—
Groch, bób, soczewica	„	41,10	—
Owies	„	11,00	—
Mąka	„	228,00	309,59
Zboże w kłosie i strączkowe . .	„	33,00	—
Siano, okłoty, sieczka	„	368,00	40,00
Nasionka	„	—	5
Gorczyca, musztarda	„	—	15,00
Skóry surowe	„	20	50
Szczeć, pilśń, włosy	„	2,40	—
Pióra	„	4	—
Kiełbasy	„	21	—
Miód przaśny	„	8,01	—
Wosk i woskoboiny	„	83	5,00
Ser	„	1,50	28
Jaja różnego rodzaju	„	—	29
Masło i smalec	„	—	2,31
Oleje tłuste w flaszach	„	12,00	—
„ „ „ beczkach	„	—	2,47

Wywieziono		Z lwows. okręg. administr.	z Bukowiny
	funtów		
Piwo w beczkach	„	3,42	—
Ocet w beczkach	„	10,00	—
Wódka, spirytus	„	—	9,12
Arak i rum	„	58,42	—
Likwory, ponczowa esencya . .	„	—	5,81
Wino w beczkach	„	274,14	—
Ciasta, opłatki	„	1,33	—
Konfitury	„	3,11	14
Kamienie nieobrabiane	„	—	480,00
Wapno i gips	„	91,00	—
Lekarskie materye i perfumy . .	„	3,54	—
Krap i inne materye farbierskie .	„	13,07	—
Żywica, dziegieć	„	—	5,00
Terpentyna	„	3,34	—
Olej skalny biały i czerwony . .	„	4,48	—
Kremortartari	„	5,30	—
Arszenik i inne kwasy	„	4,92	—
Spiesglanz i tym podobne . . .	„	5,10	—
Minia	„	4,61	—
Inne artykuły tego rodzaju . .	„	1,35	—
Cyna i trzcionki drukarskie . . .	„	2,62	—
Żelazo w rudzie	„	3,92	26,20
Stal	„	—	20,00

*

Wywieziono		Z lwows. okręg. administr.	z Bukowiny
	funtów		
Blacha żelazna	„	56	—
Drut żelazny	„	1,93	—
Żelazo w sztabach	„	44	17,45
Żywe srebro	„	2,38	—
Moneta srebrna	„	14	—
Bawełna surowa	„	22,84	—
Len i kłaki	„	50	—
Wełna surowa	„	56,00	—
Przędza bawełniana surowa	„	—	5,00
„ bielona i kręcona	„	7	—
Przędza lniana surowa	„	—	10,00
„ bielona	„	—	18,00
„ kręcona	„	16,36	—
Wyroby bawełniane pospolite	„	—	2,00
„ średnie	„	—	3,63
„ przednie	„	8,67	7,51
„ najprzedniejsze	„	—	5
Wyroby powroznicze	„	43,00	40,95
Wyroby lniane najpospolitsze	„	3,40	71,68
„ pospolite	„	55,66	1.20
„ średnie	„	52,90	1,13
„ przednie	„	37,60	12,52
Wyroby wełniane najpospolitsze	„	31	5,88
„ pospolite	„	—	8,46
„ średnie	„	1,12	72
„ przednie	„	4,60	3,94
„ najprzedniejsze	„	1	—
Wyroby jedwabne przednie	„	1,66	16
„ pospolite	„	—	61
Suknie i stroje pospolite	„	9,84	19
„ „ przednie	„	—	2,36
„ „ najprzedniejsze	„	2,75	—
Papier najpodlejszy	„	12,15	98,00
„ prosty	„	1,62	15,12
„ przedni	„	3,52	1,80
Obicia papierowe	„	8,42	6,19
Wyroby kuśnierskie gotowe	„	49	—
Skóry proste	„	—	89,45
Wyroby ze skóry i z kauczuku proste	„	41	20,75
„ przednie	„	8,82	10,03
Rękawiczki	„	2,59	—
Wyroby drewniane najpospolitsze	„	—	310,20
„ pospolite	„	2,25	6,44

Wywieziono		Z lwows. okręg. administr.	z Bukowiny
	funtów		
Wyroby drewniane przednie	„	190,51	1,75
„ najprzedniejsze	„	8,04	68
Szkło najpodlejsze	„	—	2,00
„ pospolite	„	32,00	140,00
„ średnie	„	315,33	95,01
„ przednie	„	22,67	20,69
Zwierciadła	„	3,81	5,38
Wyroby z kamienia	„	1,12	—
Wyroby gliniane najpospolitsze	„	—	13,00
„ pospolite	„	6.82	77.82
„ średnie	„	50	—
„ przednie	„	—	2,09
Wyroby żelazne najpospolitsze	„	8,23	195,12
„ pospolite	„	2537.61	23,42
„ przednie	„	20,59	3,22
Wyroby z kruszcu	„	51	48,98
Instrumenta	„	1	2,29
Fortepiana	„	55,93	—
Drobny towar przedni	„	18,60	1,40
„ pospolity	„	6,13	21.86
Lekarstwa gotowe	„	—	4,40
Kleje różnego rodzaju	„	3,92	12,59
Preparata chemiczne	„	63	14
Farby, pokosty	„	11,74	—
Produkta chemiczne niewyszczegól.	„	2,42	6,20
Świece stearynowe	„	8,03	14,38
Mydło proste	„	21,56	10,50
„ pachnące	„	1,37	—
Zapałki	„	11,21	107,43
Proch strzelczy	„	10	15,06
Książki, mapy, muzykalia	„	17,72	2,27
Obrazki i litografie	„	6	2
Malowidła	„	83	—
Otręby, plewa, makuchy	„	—	22,90
Rogi, podroby, kości	„	1,14	—
Krowy	sztuki	2	—
Konie i źrebięta	„	8	3
Wozy i sanie niewybijane	„	15	24
„ „ wybijane	„	22	30
Drzewo na opał	stopy kub.	7130	—
„ fabryczne	„	240	—
„ drogą ku państwu związkowem	„	—	3378

Starostwo Sanockie.

N. 1402, 1549, 1554, 1557, 1561, 1563, 1564, 1565, 1785.

Wypis z Metryk koronnych zawierający Rewizyę Starostwa Sanockiego, uskutecznioną r. 1565 przez Krzystofa Sokołowskiego Starostę rogozińskiego, na mocy Ustawy z r. 1563.

(Obacz N. 1, 2, 3, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15, 16, 17, 18, 19 i 20 Dodatku tygodniowego.)

Suchodoł *Wieś.*

Nad potokiem Lubatowa nieda|leko Krosna.|

W tey wsi iest łanów wymier|nych siedmnascie y prętów puł|siodma; na których kmieci ró|żni osiadłych iest dwadzieścia | y sześć, od których z całego łanu | przychodzi czynszu dorocznego gro|szy trzydzieści i sześć. Z którego | iz Wóyth dziedziczny ma szósty | grosz, oddzieliwszy iego część, zo|stawa na stronę Jego Królewskiey | Mości złotych siedmnaście i groszy | szesnascie y denarów pułpięta.

Nadto z każdego łanu dawaią | stacyi groszy dziewietnascie y de|narów sześć. Podymnego groszy | dwa, spisnego grosz ieden y | szeląg. To uczyni złotych trzy|nascie y groszy siedm, y dena|rów iedynaście. |

A imiona kmieci te są:

Martin Jankowicz	*prętów*	*sześć,*
Matis Szymowicz	„	*dwanaście,*
Stasiek Mertowicz	„	*dziewięć,*
Jan Hanuszów	„	*iedynaście,* | |
Matys Górny	„	*dziesięć,*
Symon Kania	„	*dwanaście,*
Janek Niepokóy	„	*pułosma,*
Matys Korzydło	„	*pułpięta,*
Bartek Bakalarz	„	*dwanaście,*
Walenty Kothny	„	*siedm,*
Martyn Woynar	„	*sześć,*
Gregier Jwczyk Płowy	„	*pułszosta,*
Jarosz Seliga	„	*ośm,*
Marcin Barthkowicz	„	*dziesięć,*
Jurek Anzłowicz	„	*dziesięć,*
Stanisław Zygmuntowicz	„	*pięć,*
Stanisław Mikosz	*prętów*	*siedm,*
Andrzey Kania	„	*pułosma,*
Woyciech Bakalarz	„	*pułosma,*
Gregier Płowy	„	*siedm,*
Szczęsny Kownatka	„	*pięć,*
Zygmunt	„	*trzy,*
Woytek Kania	„	*sześć,*
Hanusowa wdowa	„	*pułosma,*
Symon Bartowicz	„	*iedenaście,*
Maciek Płowy	„	*puldziewięta* |

Woyt roli czynszowey trzyma prę|tów dwa.|

Mieszczanie Krosneńscy tamże | małą roli prętów trzy; z których | dawaią czynszu dorocznego pie|niężnego in summa *groszy dwa|dziescia y cztery, y denarów dwa|naście, które się iuż wyżey inkludo|wały. |*

Summa czynszu y za insze | daniny czyni złotych trzydzie|-sci y groszy dwadzieścia y trzy | y denarów pułszesnasta.

Tamże od przerzeczonych gospodarzów, | których iest (okrom Woyta i Mieszczan) | dwadziescia y sześć; bo Mieszczanie | tam domu niemaiąc, owsa ani | kur niedawaią, także y Woyth, tyl|-ko sami gospodarze; każdy z nich | dawa owsa pocztowego po korcu | iednemu, miary Sanockiey wierzcho|watey, valoris *groszy osm; kur | | po dwie* valoris *groszy dwa. To | uczyni złotych osm y groszy dwa|dziescia.|*

Kmiecie przerzeczeni w młynie Kro|sneńskim powinni robić co po|trzeba, iako y drugie wsi.|

Powinni łąki kosić trzy dni w rok | gdzie im rozkażą. |

Summa wszystkich pożytków | ze wsi **Suchodoł** *na ten czas | czyni złotych trzydzieści y dzie|więć, y groszy trzynaście, y de|narow pułszesnasta. |*

(C. d. n.)

Główny Redaktor **M. Szrzeniawa Sartyni.** Z c. k. galic. Drukarni rządowej.